Zebo, Słaba Piosenka o Miłości

kochanie zabiorę cie na cieplejsze strony świat
choć wyobraźnia płata figle
moje słowo to jest prawda
powiedz mi co czujesz
powiedz mi gdzie jesteś mała
ej ej ej

to nie wakacyjna miłość
to są plany na przyszłość
nie zawiodę, nie opuszce i nie powiem ci idź stąd
skarbie muzą przekazuje ci wszystko
wiesz, wiesz, wiesz
ej ej ej
to nie wakacyjna miłość
to są plany na przyszłość
nie zawiodę, nie opuszce i nie powiem ci idź stąd
nie, nie, nie, nie

nie potrzebny tinder, kiedy obok ciebie mam
pierdol zdanie innych
to co mówią to tylko chłam
gdy widzę cię nago chciałbym spędzić z tobą całą noc
marzy o tym każdy facet ale oni nie mogą

ale oni cie nie mogą mieć
siedzimy na dachu i palimy jazz
razem aż do grobu, rozdzieli nas tylko śmierć

kochanie zabiorę cie na cieplejsze strony świat
choć wyobraźnia płata figle
moje słowo to jest prawda
powiedz mi co czujesz,
powiedz mi gdzie jesteś mała
ej ej ej

to nie wakacyjna miłość
to są plany na przyszłość
nie zawiodę, nie opuszce i nie powiem ci idź stąd
skarbie muzą przekazuje ci wszystko
wiesz, wiesz, wiesz
ej ej ej
to nie wakacyjna miłość
to są plany na przyszłość
nie zawiodę, nie opuszce i nie powiem ci idź stąd
nie, nie, nie, nie

złapie cię za rękę i pójdziemy sobie na plażę
twoje oczy są jak niebo bo ciągle się w nie patrzę
nie dam tobie róży bo jesteś warta o wiele więcej
skarbie oddam tobie całe moje serce
oddam tobie całe moje serce
oprócz ciebie nie chce już nikogo więcej
oddam całe serce

kochanie zabiorę cie na cieplejsze strony świat
choć wyobraźnia płata figle
moje słowo to jest prawda
powiedz mi co czujesz
powiedz mi gdzie jesteś mała
ej ej ej

to nie wakacyjna miłość
to są plany na przyszłość
nie zawiodę, nie opuszce i nie powiem ci idź stąd

skarbie muzą przekazuje ci wszystko
wiesz, wiesz, wiesz
ej ej ej